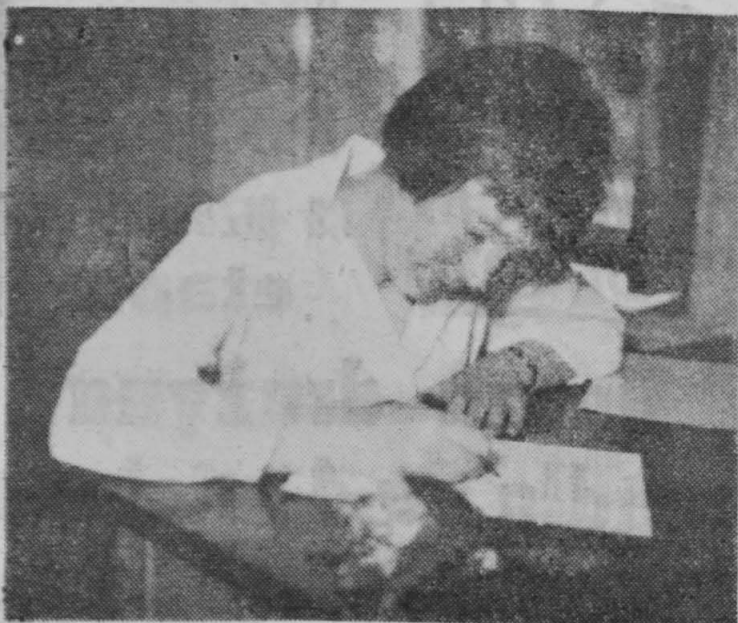


# Matura-rozpoczęta



Napięcie już minęło, tematy są już znane, teraz trzeba je uważnie przepisać, zdecydować się na wybór i rozpocząć pisanie.

Fot. — Z. Zaremba

## Wczoraj-pisemny z jęz. polskiego Dziś — pisemny z matematyki Tematy były ciekawe

Ponad 1600 uczniów i uczennic klas XI liceów ogólnokształcących oraz ostatnich klas liceów pedagogicznych i Liceum Pedagogicznego Wychowawczych Przedzskolii rozpoczęło wczoraj, 15 bm., w woj. białostockim egzaminy maturalne. Wczoraj abiturienti zdawali egzamin pisemny z języka polskiego, a dziś czeka ich egzamin pisemny z matematyki.

wykładowca języka polskiego — Stanisław Maciocha  
Ciąg dalszy na str. 2

## 19 rocznica wymarszu w pole pierwszego oddziału Gwardii Ludowej

15 maja 1942 r. wyruszył z Warszawy w Lasy Piotrkowskie do walki z hitlerowskim okupantem pierwszy partyzancki oddział Gwardii Ludowej pod dowództwem b. studentka Politechniki Warszawskiej Franciszka Zubrzyckiego „Małego Franka”.  
15 bm. — w 19 rocznicę tego historycznego wydarzenia. Związek Bojowników o Wolność i Demokrację zorganizował w auli Politechniki Warszawskiej, gdzie wmurowana jest tablica ku czci „Małego Franka” uroczystość, połączone z złozeniem wieńców. (PAP)

# Klęska Polaków na przedostatnim etapie

Wczorajszym, przedostatnim etapem Wyciągu Pokoju na 182-kilometrowej trasie z Taboru do Brna był dla Polaków przyswiołowy Waterloo.  
Na 65 kilometrów, gdy Polak Gazda przebił gumę i musiał zmienić rower, sprzyjający moment do ataku błyskawicznie wykorzystali Niemcy. Schur i Eckstein natychmiast natychmiast licząc na zasadniczą grupę morderców tempo, w efekcie czego peloton „rozwał się” na kilka grup. Niestety z ponad 20-osobową

cząłówką nie potrafili zabrać się za ten zadanie. Wśród uciekinierów byli natomiast w komplecie Niemcy, było 4 reprezentantów ZSRR, byli Rumuni, Szwedzi, ba, nawet Węgrzy.  
Na domiar złego w drugiej grupie, której dystans do uciekającej czołówki stale się zwiększał, jechali tylko dwaj Polacy Królak i Fornalczyk. Dopiero w trzeciej grupie „kręcił” Bekker i Gazda, a Jarzebski i Plechaczek pozostali daleko w tyle. W rezultacie Królak i Fornalczyk przyjechali na metę w Brnie ponad 7 minut za czołówką, a trzeci z Polaków Gazda — około 19 min. Summa summarum drużyna Polski straciła około 25 minut do czołówki, w której przyjechali Rosjanie, Niemcy, Rumuni i Szwedzi. Tak słomotnej porażki nie spodziewali się nawet najwięksi pesymiści.  
Wszystkie etapy na stacji w Brnie odmówił lider wyciągu Melichow (ZSRR), wyprzedzając o 130 m Ecksteina (NRD). (ko)

# Japonia buduje bombowce

W zakładach „Kawasaki — Kokuki” w mieście Gifu (Japonia) wybudowano pierwszy patrolowy bombowiec do zwalczania okrętów podwodnych. Samolot ów wyprodukowany na licencji amerykańskiego „Leckheuda” zostanie w najbliższych dniach przekazany marynarce wojennej.

Dotychczas „Kaw. aki — Kokuki” zajmowała się montażem samolotów tego typu z części sprowadzanych ze Stanów Zjednoczonych. (PAP)

# Pociąg Przyjaźni dowrócił z ZSRR

Wczoraj powrócił ze Związku Radzieckiego Pociąg Przyjaźni, w którym odbyło podróż do Moskwy i Leningradu 300 nauczycieli.

# P. Jaroszewicz w Leningradzie

LENIGRAD (PAP) 15. 5.

Do Leningradu przybył przewodniczący delegacji gospodarczej PRL, bawiącej w ZSRR dla przeprowadzenia rokowań w sprawie dalszej współpracy gospodarczej i technicznej między Związkiem Radzieckim a Polską, wicepremier PRL, Piotr Jaroszewicz wraz z towarzyszącymi mu osobami Goście obejrzeli zabytki architektury i miejsca związane z rewolucją.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKLAD 66.000

# Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 114 (3035) Wtorek, 16. V. 1961 r. Cena 50 gr

# Nowy Sejm PRL rozpoczął działalność

- Uroczyste ślubowanie
- Cz. WYCECH Marszałkiem Sejmu
- Nowy Sejm uchwalił ustawę o zmianie liczby członków Rady Państwa
- A. ZAWADZKI — przewodniczącym Rady Państwa
- J. CYRANKIEWICZ — prezesem Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP) 15. 5.

Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, powołany z woli narodu w wyborach z 16 kwietnia br., zebrał się 15 bm. na pierwsze swe posiedzenie. Odbywające się po raz czwarty w Polsce Ludowej posiedzenie Izby, inaugurujące nową kadencję, miało uroczysty charakter. Posłowie zbrali się w sali sejmowej już na kilka minut przed godziną 16. Po lewej stronie sali zasiadli członkowie ZPR, dalej — ZSL, SD i bezpartyjni, którzy — zgodnie z tradycją — zajęli ławy po prawej stronie sali sejmowej.

obcych akredytowani w naszym kraju. Do ostatniego miejsca wypełniona jest łóża prasowa, w której obok  
Ciąg dalszy na str. 2

# Polscy filmowcy w CANNES



Reżyser filmu „Matka Joanna od Aniołów” — Jerzy Kawalerowicz, Lucyna Winnicka i Mieczysław Voita na pokazie galowym. Drugi od prawej — radca ambasady PRL w Paryżu — Mirosław Żulawski. Fot. — CAF

# Cygan ukradł ...300 kur

ZZCZECIN (PAP) 15. 5.  
Milicja szcześcińska informowana była przez gospodarzy o systematycznym rozbijaniu kurników i kradzieży kur. Złodziej nie gardził także gęsiami, kaczkami i innym ptactwem domowym. Po nitce do kłębka, którym okazał się... obóz cygański MO trafiła do Filipa Zielińskiego. Okazało się, że to właśnie on jest autorem tak dużych porcji pieczonego drobiu — ukradł on 300 kur.

# POGODA

Zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami deszczu. Temp. maks. 9 st. C. Winy słabe północne. Jutro bez zmian. W dniach od 16 do 19 bm. na terenie woj. białostockiego w nocy i rano wystąpią przymrozki.

# Dalsze szczegóły lotu Gagarina

MOSKWA (PAP) 15. 5.

Znany pilot radziecki, bohater Związku Radzieckiego, generał-porucznik lotnictwa M. Kamanin w artykule zamieszczonym w tygodniku „Ogoniok”, podaje dalsze szczegóły dotyczące przygotowań i lotu Jurija Gagarina.

Jurija Gagarina zawiadomiono na kilka dni przed startem rakiety, że poleciał on jako pierwszy w Kosmos. Wszyscy obawiali się, że kosmonauta stanie się niespokojny i nerwowy. Obawy te nie sprawdziły się jednak. Gagarin przez cały czas czuł się bardzo dobrze i zachował równowagę psychiczną. Z zamiłowaniem zajmował się sportami, jadł z apetytem i dobrze spał.

Wieczorem 11 kwietnia lekarze przy pomocy aparatów zbadali raz jeszcze funkcjonowanie organizmu Gagarina. O godz. 21 ciśnienie krwi w organizmie Gagarina wynosiło 115/75, puls — 64, temperatura 36,7. Ani bezpośrednie badania, ani aparatura nie wykazały żadnych odchyśleń od normy.

W nocy przed startem — pisze Kamanin — lekarze spali gorzej, niż Gagarin. Przyszły kosmonauta przez 8 godzin snu ani razu nie zmienił pozycji i spał bardzo mocno.

O godz. 5.30 Gagarin był już na nogach. Po gimnastyce porannej zjadł on kosmiczne śniadanie. Kosmonauta już przez kilka dni odzwyczaił się  
Ciąg dalszy na str. 2

Pod znakiem pokoju o prawdziwą wielkość Francji

# XVI Zjazd KP Francji zakończył obrady

PARYŻ (PAP) 15. 5.

Paryski korespondent PAP, J. Gerhard donosi:

W niedzielę 14 bm. zakończył 4-dniowe obrady XVI Zjazd Francuskiej Partii Komunistycznej. Ostatnią dobę intensywnej pracy, prawie nieprzerwanej nawet w nocy, poświęcili uczestnicy dyskusji nad referatem sprawozdawczym, wysłuchali końcowego przemówienia sekretarza generalnego partii Maurice Thoreza i uchwaliłi projekt rezolucji, który w tej chwili staje się programem Francuskiej Partii Komunistycznej. Do 510 delegatów przemawiali też z trybuny Zjazdu wysłannicy bratnich partii komunistycznych i robotniczych z krajów kapitalistycznych. Delegatom partii państw socjalistycznych rząd francuski uniemożliwił uczestniczenie w Zjeździe. Ich życzenia dla Zjazdu zostały odczytane. W ten sposób dotarli do uczestników obrad również życzenia Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, które wywołały serdeczne oklaski delegatów.  
Atmosfera na Zjeździe była podniosła. Wpłynęły na nią nie tylko niedawne zwycięstwa francuskiej klasy ro-

botniczej — wielkie strajki z 24 kwietnia i 9 maja — batalie przeciwko ultrasowskiemu faszyzmowi, wojnie algierskiej i ograniczeniu praw ludzi pracy, lecz także szczególne warunki, w jakich obradował ten Zjazd. Niemal z ulicy dochodził huk nowych bomb ultrasów.

# Premier Chruszczow zwiedza Gruzję

Pierwszy sekretarz KC KPZR, premier ZSRR Nikita Chruszczow odbywający podróż po Gruzji zachodniej przybył w poniedziałek do Macharadze — wielkiego ośrodka rolnictwa podzwrotnikowego. Chruszczow zwiedził przetwórnice herbaty oraz kolchoz im. Szota Rustaweli.

# Odpowiedź na groźby Bonn

Oficjalny przedstawiciel ZRA w odpowiedzi na groźbę kół rządzących Bonn, że zastąpią sławetną „doktrynę Hallsteina” (tj. zerwają stosunki dyplomatyczne ze ZRA), w związku z otwarciem konsulatu NRD w Damaszku, podkreślił: „oświadczenie złożone przez przedstawicieli ministerstwa spraw zagranicznych Niemiec zachodnich stanowi groźbę. Jednak, kto zna politykę ZRA, powinien zdawać sobie sprawę, że groźba nie zapewni sukcesu tym, którzy chcą ją wykorzystać dla wywierania nacisku”. (PAP)

# Soraya domaga się odszkodowania

Była cesarzowa Iranu Soraya zaskarżyła do sądu jedną z baryskich firm produkujących płyty gramofonowe domagając się wysokiego odszkodowania. Soraya poczuła się urażona tym, iż firma ta nazwała jedną z wyprodukowanych przez siebie płyt z muzyką tancerza jej imieniem. Na etykiecie płyty umieszczono wizerunek Soray w ramionach tancerza. (PAP)

# Przytomność umysłu kontrolera pociągu uratowała życie choremu

RZYM (PAP) 15. 5.

Jeden z podróżnych jadący w pociągu pospiesznym Genua — Mediolan dostał nagłego ataku serca. Lekarz znajdujący się przypadkowo w tym samym pociągu stwierdził, że życie chorego zależy od możliwości udzielenia mu natychmiastowej pomocy przez założenie aparatu do sztucznego oddychania. Obecny przy diagnozie kontroler wyrzucił na pierwszej stacji, przez

którą przejeżdżano, kartkę wywołującą pomocy, wraz z wykazem potrzebnych rzeczy. Naczelnik stacji podniósł kartkę i telefonicznie przekazał wiadomość do Mediolanu.

Na dworcu czekała na chorego karetka pogotowia, lekarz i potrzebne aparaty oraz lekarstwa. Przywieziony natychmiast do szpitala chorego ożywił po pewnym czasie przytomność i życia jego nie zagraża obecnie żadne niebezpieczeństwo.





# Nowy Sejm rozpoczął działalność

Ciąg dalszy ze str. 1

kilkudziesięciu dziennikarzy reprezentujących prasę krajową, radio i telewizję, widzimy wielu korespondentów zagranicznych.

Również na galerii dla publiczności — głośnie przy głośnie. Dochodzi godzina 16. Rozbłyskują światła jupiterów, terkoczą kamery telewizyjne, błyskają flesze fotoreporterów. Na salę sejmową wchodzi i zajmują miejsca w pierwszych ławach poselskich: I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka, Aleksander Zawadzki, Józef Cyrankiewicz i pozostali członkowie Biura Politycznego KC PZPR, a także prezes NK ZSL — Stefan Ignar, przewodniczący CK SD — Stanisław Kuleczyński i członkowie najwyższych władz obywatelskich.

Natomiast ławy Rady Państwa i rządu pozostawały w tym momencie puste. Punktualnie o godzinie 16 na podium prezydiálne wchodzi Marszałek - senior, najstarszy wiekiem poseł Bolesław Drobner. Wygłasza on przemówienie inauguracyjne, którego Izba słucha w pełnym powagi skupieniu.

Z kolei następuje uroczysty moment ślubowania poselskiego. Wszyscy obecni wstają z miejsc. Marszałek-senior odczytuje następujący tekst ślubowania: „Ślubuję uroczyście, jako poseł na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, pracować dla dobra narodu polskiego i pogłębiać jego jedność, przyczyniać się do umacniania wsiel w państwie z ludem pracującym miast i wsi, czynić wszystko dla utrwalenia niepodległości i suwerenności, dla pomysłowego, socjalistycznego rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

Bolesław Drobner powołuje najmłodszą wiekiem posłankę — Zofię Zgrzebińską (PZPR) do odczytania listy posłów. Kolejno, według alfabetu, posłowie, których nazwiska odczytuje Zofia Grzebińska wstają z miejsc. Blisko 460 razy słychać wypowiedziane z powagą słowo: „Ślubuję”.

Po ceremonii ślubowania w imieniu klubów poselskich PZPR, ZSL i SD zabiera głos pos. Bolesław Podędworny (ZSL), zgłaszając kandydaturę pos. Czesława Wyczech na Marszałka Sejmu.

Marszałek-senior zarządza głosowanie. Pos. Czesław Wyczech zostaje wybrany Marszałkiem Sejmu jednomyślnie. Marszałek Sejmu — Czesław Wyczech wygłasza następnie przemówienie.

Z kolei Izba przystępuje do wyboru wicemarszałków Sejmu. Sejm wybrał jednomyślnie posłów Zenona Kłiszkę i Jana Karola Wendego na wicemarszałków Sejmu. Nowo wybrani wicemarszałkowie zajmują miejsca przy stole prezydiálním.

Marszałek Wyczech powiadamia następnie Izbę, iż wpłynął projekt ustawy o zmianie liczby członków Rady Państwa.

Zmianie liczby członków Rady Państwa.

Z kolei Marszałek odczytuje pismo prezesa Rady Ministrów, w którym rząd składa Sejmowi swoje dotychczasowe funkcje, dla umożliwienia zgodnie z konstytucją PRL powołania Rady Ministrów przez nowoobranego Sejm.

Sejm przyjął do wiadomości pismo prezesa Rady Ministrów oraz powierzył rządowi dalsze pełnienie obowiązków w dotychczasowym składzie do czasu powołania nowej Rady Ministrów.

Z kolei Izba zatwierdza następujący porządek dziennej sesji:

1. Projekt ustawy o zmianie liczby członków Rady Państwa.
2. Wybór Rady Państwa.
3. Powołanie prezesa Rady Ministrów i powierzenie mu przedstawienia Sejmowi wniosków co do składu Rady Ministrów.
4. Wybór Komisji Mandatowo-Regulaminowej.

W pierwszym punkcie porządku dziennego głos zabiera sekretarz Rady Państwa Julian Horodecki, który uzasadnia projekt ustawy o zmianie liczby członków Rady Państwa.

Proponowana zmiana polega na tym, że Sejm wybierać będzie — poza przewodniczącym Rady Państwa, czterema zastępcami przewodniczącego i sekretarzem — 11 członków Rady.

Projekt stanowi, że ustawa wchodzi w życie z dniem jej uchwalenia, co stwarza konieczność dokonania wyboru Rady w zwiększonym składzie już na pierwszym posiedzeniu, zgodnie z wymogami Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W głosowaniu Sejm uchwalił jednomyślnie ustawę o zmianie liczby członków Rady Państwa (456 głosami).

Następnie zabiera głos pos. Władysław Gomułka, który zgłasza kandydaturę na przewodniczącego Rady Państwa i na prezesa Rady Ministrów.

„W imieniu Klubu Poselskiego PZPR, a także z upoważnienia Klubu ZSL i SD, zgodnie ze stanowiskiem zajęтым przez Centralną Komisję Porozumiewawczą Stronnictw Politycznych, pozwalam sobie wyrazić przekonanie, że reprezentuje ona w sprawie, którą chcę podnieść, również stanowisko całego Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu — mam zaszczyt zgłosić Wysokiemu Sejmowi kandydaturę na przewodniczącego Rady Państwa w osobie posła na Sejm, członka Biura Politycznego Komitetu Centralnego naszej partii, ALEKSANDRA ZAWADZKIEGO.

Zgłoszona kandydatura na to wysokie i odpowiedzialne stanowisko znana jest dobrze nie tylko Wysokiemu Sejmowi, lecz także całemu naszemu społeczeństwu.

Aleksander Zawadzki z woli Sejmu w pierwszej i drugiej kadencji przewodniczył Radzie Państwa już z górą 8 lat. Wy-

piwające z tego stanowiska obowiązki wypełniał zawsze sumiennie i należycie. Cała jego karta życiowa zapisana jest wierną służbą dla klasy robotniczej i narodu polskiego.

Reprezentowani przeze mnie wnioskodawcy są przekonani, że Aleksander Zawadzki po ponownym poruczeniu mu stanowiska przewodniczącego Rady Państwa będzie i nadal sprawował tę zaszczytną i wysoką funkcję państwową ku zadowoleniu Wysokiego Sejmu i pożytkowi Polski Ludowej.

Również w imieniu i z upoważnienia tych samych klubów poselskich, oraz zgodnie ze stanowiskiem władz centralnych i partii wobec zwołania przez prezesa Rady Ministrów dymisji rządu zgłaszam również wniosek, aby Wysoki Sejm powierzył mijsię utworzenia nowego rządu dotychczasowemu premierowi, rządu, posłowi na Sejm, członkowi Biura Politycznego Komitetu Centralnego naszej partii, JÓZEFOWI CYRANKIEWICZOWI”.

Pos. Stefan Ignar w imieniu Centralnej Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Politycznych: PZPR, ZSL i SD zgłasza następujące kandydatury na zastępców przewodniczącego Rady Państwa: pos. Stanisława Kuleczyńskiego — przewodniczącego CK SD, pos. Oskara Lange — członka KC PZPR, pos. Edwarda Ochała — członka Biura Politycznego KC PZPR, pos. Bolesława Podędwornego — wiceprezesa NK ZSL.

Na sekretarza Rady Państwa zgłoszona została kandydatura pos. Juliana Horodeckiego, członka Prezydium NK ZSL, na członków Rady Państwa w kolejności alfabetycznej kandydatury: pos. Kazimierza Banacha — sekretarza NK ZSL, pos. Leona Chajna — sekretarza generalnego CK SD, pos. Jana Dab-Kociola — członka Prezydium NK ZSL, pos. Władysława Gomułkę — I sekretarza KC PZPR, pos. Leona Kruczkowskiego pisarza i działacza kultury, pos. Ignacego Łogę-Sowińskiego — przewodniczącego CRZZ, pos. Alicję Musiałową — przewodniczącą Zarządu Głównego Ligii Kobiet, pos. Romana Nowaka — członka KC PZPR, pos. Józefa Orzę-Michalskiego — wiceprezesa NK ZSL, pos. Ryszarda Strzeleckiego — sekretarza KC PZPR oraz pos. Jerzego Zawiejskiego — pisarza i publicystę.

Izba jednomyślnie dokonuje wyboru A. Zawadzkiego na przewodniczącego Rady Państwa oraz zgłoszonych przez pos. Ignara kandydatów na zastępców przewodniczącego i członków Rady Państwa.

Gdy Marszałek zarządza głosowanie nad kandydaturą Władysława Gomułki w Sejmie zrywa się burza oklasków. Ta żywiłowa owacja milknie po długiej chwili. Wtedy Marszałek Wyczech z uśmiechem stwierdza: „Jednakże, dla formalności, przelosujemy kandydaturę Władysława Gomułki”. Wybór I sekretarza KC PZPR na członka Rady Państwa jest jednomyślny.

Z kolei Sejm powołuje Józefa Cyrankiewicza na stanowisko prezesa Rady Ministrów i powierza mu przedstawienie wniosków co do składu Rady Ministrów.

W ostatnim punkcie porządku dziennego Izba dokonuje wyboru Komisji Mandatowo-Regulaminowej. W jej skład weszli pos. post. Remigiusz Bierznek, Konstanty Dąbrowski, Władysław Gawlik, Tadeusz Gierzyński, Michał Grendys, Stanisław Hasiak, Marian Jaworski, Roman Nowak, Tadeusz Nowakowski, Józef Olczyński, Stanisław Osinicki, Bronisław Owsiński, Jan Polski, Leon Poniedziałek, Bełbina Semczuk, Ryszard Strzelecki i Edward Zacharkiewicz.

Do Komisji Mandatowo-Regulaminowej Prezydium Sejmu skieruje złożone przez Państwową Komisję Wyborczą sprawozdanie z przeprowadzonych w dniu 16 kwietnia br. wyborów do Sejmu wraz z aktami wyborczymi.

Na tym porządek dzienny został wyczerpany. Następnę posiedzenie plenarne Sejmu odbędzie się w czwartek 18 maja br. o godz. 11-tej.



## Nasza drużyna spadła na 4 miejsce mając tuż za „plecami“ Szwedów

Do przedostatniego etapu Tabor — Brno (182 km) wystartowało 61 kolarzy. Tuż przed startem musiał wycofać się dobry Rumun Moiceanu, którego do dalszej jazdy nie dopuścił lekarz.

Na pierwszych kilometrach na czele pelotonu migały koszulki Polaków, to znów Niemców. Między zawodnikami tych dwóch drużyn trwała istna wojna nerwów. Stawką było 36 sekund przewagi, jakie Polacy ciągle utrzymywali w klasyfikacji zespołowej nad Niemcami, a co za tym idzie drugie miejsce w Wyścigu. Gdy do przodu wyskoczył Piechaczek, momentalnie „siadł” mu na kole” Weissleder, gdy natomiast wyrwał Hagen, zasadniczą grupę pociągnął za nim momentalnie Gazda. Taka sytuacja trwała do 65 kilometra. W międzyczasie I lotny finisz wygrał Sajdhuzin (ZSRR) przed swoim rodakiem Moskwinem.

Na 65 km nastąpił błyskawiczny atak Niemców, w momencie, kiedy prowadzący grupę Gazda złapał gumę i musiał zmienić rower. Niemcy Schur i Eckstein wykorzystując dogodny moment narzucili szalenie tempo, w efekcie czego peloton „rozzerwał się” na grupy. Gazda dość długo czekał na wóz techniczny i zanim wsiadł na rower, rywale byli już daleko w przódzie. Niestety, sponad 30-osobowa grupa uciekinierów nie zdołał zabrać się zaden Polak. W momencie ataku Niemców najbliższy czoła znajdował się Fornalczyk. Jednak i on miał defekt, po którym wraz z Królakiem znalazł się w drugiej grupie.

W czołówce, obok 5 Niemców, znajdowali się kolarze ZSRR, Szwedzi oraz Rumuni. Sytuacja była więc dla Polaków bardzo niebezpieczna.

**Sukces ęłckich kolarzy**

W Szczytnie odbył się doroczny wyścig kolarski na dystansie 80 km o Puchar przewodniczącego Prezydium PRN. Startowali w nim kolarze Olsztyna, Bydgoszczy i Elku. Wyścig wygrał Pietkiewicz (LZS ZIM Elk) przed Bańkowskim (LZS Białystok). Cztery na mecie był Gieslis (LZS ZIM Elk). Drużynowo zwyciężył ZIM Elk, zdobywając Puchar.

**A KLASA**

Mazur i B Elk — Pomorzanie Prostki 3:2, Skra Czarna Wieś — Gwardia i B Białystok 2:1, Włókniarz Białystok — LKS Łomża 4:3, Mezz Sokół Sokółka — Husar Nurzec został przegrany przy stanie 2:1 dla Husara i dlatego nie ujmujemy go w tabeli do chwili rozstrzygnięcia sprawy przez WG i D.

|                       |             |
|-----------------------|-------------|
| 1. Włókniarz B-stok   | 22: 2 53:16 |
| 2. LKS Łomża          | 16: 8 47:15 |
| 3. Mazur i B Elk      | 16: 8 37:19 |
| 4. Sokół Sokółka      | 13: 9 29:32 |
| 5. Skra Cz. Wieś      | 9:15 24:40  |
| 6. Husar Nurzec       | 8:12 27:31  |
| 7. Gwardia i B B-stok | 7:15 16:33  |
| 8. Wiry i B Suwałki   | 7:15 16:33  |
| 9. Pomorzanie Prostki | 4:20 19:41  |

**SZOSOWE MISTRZOSTWA GWARDII**

W śróde, 17 bm., odbędzie się szosowe mistrzostwa kolarzy białostockiej Gwardii. Zbiórka zawodników o godz. 17 przy ul. Kawalerskiej.

**Protest rządu ZSRR**

MOSKWA. — Rząd radziecki złożył protest wobec rządu holenderskiego z powodu prowokacyjnych aktów dwóch holenderskich samolotów wojskowych, które w dniu 12 maja na otwartym morzu krążyły nad radzieckim statkiem wielorybniczym „Spokojny”. Samoloty opatrzone były numerami 159 i 162.

## Niespodziewana klęska Polaków na przedostatnim etapie

Na upływie kilometrów przewaga licznej grupy uciekinierów stale się powiększała. Po drugim lotnym finiszu, na 115 km, czołówka miała już 4 minuty przewagi nad grupą Fornalczyka i Królaka, a Gazda i Beker jechali ze stratą dalszych 2 minut. Lotny finisz w Trebic wygrał ponownie Sajdhuzin przed Rumunem Stoica.

Na stadion w Brnie jako pierwszy z przewagą około 150 m, wpał lider wyścigu Melichow (ZSRR) i niezagrożony zwyciężył już po raz trzeci w tym wyścigu przed Niemcem Ecksteinem i Rumunem Zanonim. W kilkumetrowych odstępach kończył etap dalsi kolarze czołówki, m. in. Rumuni, Rosjanie, Niemcy i Szwedzi.

Dopiero około 7 minut z czołówką przybyli na stadion pierwsi Polacy Fornalczyk i Królak, a około 10 min. z zwycięzcą samotnie minął linie mety Gazda.

Tak więc XII etap zakończył się generalną klęską Polaków, którzy stracili około 25 min. do ZSRR, NRD, Rumunii i Szwecji. W rezultacie zespół Polski spadł po XII etapach na 4 miejsce, ustępując II lokate kolarzom NRD, a III Rumunom. Bardzo niebezpiecznie zbliżyli się do nas Szwedzi.

W klasyfikacji indywidualnej najlepszy z Polaków Gazda znajduje się obecnie dopiero na 20 miejscu. (ko)

## WYNIKI XII ETAPU INDYWIDUALNE

|                         |         |
|-------------------------|---------|
| 1. Melichow (ZSRR)      | 4:21.33 |
| 2. Eckstein (NRD)       | 4:22.06 |
| 3. Zanon (Rumunia)      | 4:22.36 |
| 4. Lullau (Norwegia)    | 4:22.36 |
| 5. Czerepowiec (ZSRR)   | “       |
| 6. Cosma (Rumunia)      | “       |
| 7. Kapitonow (ZSRR)     | “       |
| 8. Sajdhuzin (ZSRR)     | “       |
| 9. Mesyverdi (Węgry)    | “       |
| 10. Bangsborg (Dania)   | “       |
| 11. Fornalczyk (Polska) | 4:29.54 |
| 12. Królak (Polska)     | 4:29.58 |
| 13. Królak (Polska)     | 4:32.53 |
| 14. Beker (Polska)      | 4:33.09 |
| 15. Piechaczek (Polska) | 4:45.55 |
| 16. Jarzębski (Polska)  | 4:59.37 |

## DRUŻYNOWE

|             |          |
|-------------|----------|
| 1. ZSRR     | 13:07.45 |
| 2. Rumunia  | 13:07.48 |
| 3. NRD      | 13:08.42 |
| 4. Węgry    | 13:06.49 |
| 5. Szwecja  | 13:16.20 |
| 6. Bułgaria | 13:18.50 |
| 7. Francja  | 13:18.54 |
| 8. Dania    | 13:18.54 |
| 9. Polska   | 13:32.45 |

## PO 12 ETAPACH INDYWIDUALNE

|                         |          |
|-------------------------|----------|
| 1. Melichow (ZSRR)      | 54:47.21 |
| 2. Kapitonow (ZSRR)     | 54:56.25 |
| 3. Eckstein (NRD)       | 55:00.10 |
| 4. Czerepowiec (ZSRR)   | 55:02.07 |
| 5. Bangsborg (Dania)    | 55:02.18 |
| 6. Göransson (Szwecja)  | “        |
| 7. Cosma (Rumunia)      | 55:04.38 |
| 8. Schur (NRD)          | 55:06.08 |
| 9. Hagen (NRD)          | 55:07.52 |
| 10. Lullau (Norwegia)   | 55:09.35 |
| 11. Weissleder (NRD)    | 55:12.20 |
| 12. Varvaek (Dania)     | 55:13.01 |
| 13. Gazda (Polska)      | 55:17.13 |
| 14. Królak (Polska)     | 55:21.46 |
| 25. Fornalczyk (Polska) | 55:23.32 |
| 26. Beker (Polska)      | 55:24.24 |
| 44. Piechaczek (Polska) | 56:05.11 |
| 49. Jarzębski (Polska)  | 56:52.54 |

## DRUŻYNOWE

|             |           |
|-------------|-----------|
| 1. ZSRR     | 165:40.41 |
| 2. NRD      | 166:05.49 |
| 3. Rumunia  | 166:24.14 |
| 4. Polska   | 166:30.14 |
| 5. Szwecja  | 166:32.01 |
| 6. CSRS     | 166:41.53 |
| 7. Węgry    | 167:00.08 |
| 8. Bułgaria | 167:22.11 |
| 9. Anglia   | 167:18.59 |
| 10. Dania   | 167:25.54 |

## Osta n XIII etap...

...o długości 224 km rozegrany zostanie dziś na trasie Brno — Praga. Start nastąpi o godz. 10.40. Spodziewane przybycie pierwszych kolarzy na metę między godz. 16.45 — 17.35.

## Matura rozpoczęta

Ciąg dalszy ze str. 1

ogłasza tematy prac pisemnych, strzeżone dotychczas w szczerze zaklejonej i opieczętowanej kopercie.

Na sali poruszenie i gwar, który za chwilę cichnie. Okazuje się, że tematy są ciekawe. Powoli i w skupieniu abiturienty przepisują tematy z tablicy.

— Twórczość Ignacego Krasickiego w służbie królewskiego obozu reform...  
— Bohaterowie walk o niepodległość w znanych utworach Mickiewicza iłowackiego...

— Obrazy kształtowania się nowego człowieka w polskiej powieści powojennej...

W liceach pedagogicznych i Liceum Pedagogicznym Wychowawczyń Przedskolki tematy były nieco inne. Oprócz tematu pierwszego, identycznego z tym jaki obowiązywał w liceach ogólnokształcących przyszli pedagodzy mieli ponadto do wyboru następujące tematy:

— Dłaczego uroczystości związane z 50-leciem śmierci Marii Konopnickiej zostały włączone do obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego...

— Wychowawcza rola literatury na przykładzie utworów Juliana Tuwima...  
— Literatura polska w okresie międzywojennym w walce o prawa człowieka i obywatela...

Dziś pisemny z matematyki. Młodym abiturientom życzymy jak najlepszych wyników i powodzenia w czasie egzaminów ustnych. (h)

## Dalsze szczegóły lotu Gagarina

Ciąg dalszy ze str. 1

„nie po ziemsku”: ze specjalnych tubek wycisnął on bardzo pożywny i wysokokaloryczny pokarm prosto do ust.

Do miejsca startu rakiety Gagarin jechał w specjalnym autobusie, jego skafander kosmiczny z urządzeniami wymagającymi energii elektrycznej i tleny był podłączony do aparatury zainstalowanej w autobusie.

Przed zajęciem miejsca w kabine rakiety Gagarin serdecznie podziękował towarzyszącym za zaufanie i za ogromny trud jaki włożyli w budowę rakiety. Jeśli napotkam trudności i niebezpieczeństwa — oświadczył Gagarin — stawię im czoła, jak komunista.

Na ekranie telewizorów widać było wyraźnie twarz kosmonauta. W tym czasie — jak informowała automatyczna aparatura — puls wynosił 64 uderzeń na minutę, a oddech 24.

Po 70 sekundach, jakie upłynęły od startu, Gagarin zameldował o wroście przeciążenia, oraz że czuje się dobrze. Następnie zameldował o oddzieleniu się statku-sputnika od rakiety nośnej. Ciśnienie w kabine było w tym czasie normalne. Wilgotność wynosiła 65 proc., a temperatura 20 stopni.

W dalszym ciągu artykułu Kamanin przytacza niektóre fragmenty z dziennika pokładowego, który prowadził Jurij Gagarin. Jeszcze na ziemi kosmonauta zapisał sobie w dzienniku kilka pytań, na które odpowiadał w czasie lotu.

„Czy można określić kierunek ruchu. — Można. Jak widać Ziemię? — Dobrze. Morze? — Wybrzeża? — Dobrze”.

„Ogoniok” publikuje również kilka zdjęć zrobionych po wylądowaniu Gagarina oraz opowiadanie żołnierza jednego z oddziałów, w pobliżu którego wylądował statek-sputnik „Wostok”.



**NOWOŚCI filmowe**

**„Romeo, Julia i ciemność”**

Wkrótce na ekrany naszych kin wejdzie film czeskosłowacki „Romeo, Julia i ciemność”. Jest to dramat psychologiczny o czasach okupacji. Film podejmuje temat prześladowania i tępienia Żydów przez hitlerowców. Między młodą uciekinierką z transportu do getta a jej obrońcą i opiekunem Czechem powstaje głęboka, humanitarna więź, która wkrótce zamienia się w miłość. I chociaż film kończy się tragicznie, miłość dwojga młodych ludzi pozostaje nieknięta, a nawet staje się przez to bardziej wzniosła i szlachetna.

Wartość tego filmu pogłębia udział w nim Danu Smutnej (na zdjęciu obok), która odgrywa rolę żydowskiej dziewczyny. Aktorka ta okazała się wielkim talentem i gra w filmie z olbrzymią ekspresją.

Film „Romeo, Julia i ciemność” reprezentował kinematografię CSRS na trzech festiwalach filmowych i zdobył aż 4 nagrody.

**Film o życiu Rabindranatha Tagore**

Z okazji setnej rocznicy urodzin Rabindranatha Tagore, w jednym z wytwórni moskiewskich powstał film poświęcony życiu i działalności wielkiego pisarza. Większość zdjęć zrobiona została w Indiach, w miejscowościach związanych z pamięcią Tagore'a; wykorzystano przy tym jego portrety, rękopisy, jak też wyliczki ze starej kroniki filmowej, na której utrwalone zostały rozmaite epizody z jego życia, ukazujące go m. in. podczas pobytu na Kremlu i na Placu Czerwonym w Moskwie.

**„Popiół i diament”**

**w Montrealu**

Wielkim powodzeniem cieszy się w Montrealu film polski — „Popiół i diament” Andrzeja Wajdy. Film ten pokazany tu po raz pierwszy w roku 1960 podczas Międzynarodowego Festiwalu Filmów w Montrealu, wszedł obecnie na ekrany jednego z głównych kin tego miasta i wyświetlany tam jest już cztery tygodnie.

**Od mikroskopów do teleskopów**

Moskiewska wytwórnia filmów popularno-naukowych wypuściła ostatnio oryginalny film o produkcji radzieckiego sprzętu optycznego — od mikroskopów do teleskopów. Szczególnie interesujące są kadry ukazujące proces budowy jednego z największych na świecie teleskopów o średnicy lustra 2,6 metra. Film wyświetlany będzie m. in. na wystawach przemysłowych w Paryżu i Londynie.

**CIEKAWOSTKI z ZSRR**

**3-PIĘTROWE DOME NA WSI**

W obwodzie mińskim w kołchozie „Nowy byt” rozpoczęto budowę osiedla z 1-3-piętrowych domów. Każde mieszkanie będzie się składać z 2-3 pokoi z kuchnią i łazienką. Domy te ogrzewane będą centralnie.

**WYPOCZYNEK DLA MOSKWICZAN**

Nowa strefa wypoczynkowa dla mieszkańców Moskwy otwarta zostanie w tym roku w okolicach Klazmińskiego zbiornika wodnego. Buduje się tu obecnie hotele, hale widowiskową, basen pływakowy, kilkanaście kawiarni, układ drogi.

**REKORDY...**

Do spadochroniarzy radzieckich należy 58 z ogólnej liczby 81 rekordów światowych; w roku ubiegłym ustanowili oni 10 rekordów świata. Wielu radzieckich spadochroniarzy zdobyło tytuły mistrzów świata, wielu z nich ma na swoim koncie po kilkaset skoków.

**300 SKRZYPIEC**

Znakomity lutnik Leningradzkiego Konserwatorium, 48-letni Iwan Kriwow, ukończył niedawno swój jubileuszowy instrument — dziełem jego rąk jest już 300 skrzypiec.

**Etna dymi**

Sycylijski wulkan Etna jest nadal aktywny. Z krateru wulkanu wylewa się lava, której języki dochodzą do długości 3 km.

(PAP)



CAF — fot. Stasiak

**Spółdzielcy dystansują sąsiadów**

C. d. ze str. 3

dukcyjnych niż w gospodarce indywidualnej.

Natomiast wygospodarowany w ten sposób areal (obsiewany przedtem kłosowymi) przeznaczają spółdzielcy pod uprawę roślin przemysłowych, pastewnych i strączkowych. Tego rodzaju politykę gospodarczą prowadzić będą spółdzielnie produkcyjne aż do chwili osiągnięcia najbardziej korzystnego ustawienia struktury zasiewów.

Sprawy te były swego czasu dyskutowane na zebraniach spółdzielczych, poświęconych omówieniu planów nasiennych. Dodajmy tylko, że w br. udział zbóż w ogólnej powierzchni zasiewów zmniejszył się do 52 proc. Już na wiosnę wprowadzono do uprawy rośliny oleiste. O 100 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym zwiększono powierzchnię uprawy kukurydzy. Nie bez znaczenia jest również fakt, że od bieżącego roku prawie wszystkie spółdzielnie produkcyjne spełniają rolę nasiennych gospodarstw reprodukcyjnych.

**POWYŻEJ ŚREDNIEJ**

Ciekawie i — trzeba to od razu powiedzieć — korzystnie niż w gospodarce indywidualnej przedstawia się również sprawa nawożenia gleb. O ile w roku 1959 spółdzielcy dostarczali glebie tylko o 3 kg więcej obornika i nawozów pomocniczych niż gospodarze indywidualni, to w roku ubiegłym przewaga ta wzrosła o ponad 28 kg na 1 ha zasiewów.

I tak, w spółdzielniach produkcyjnych wskaźnik ten wyniósł w 1960 roku 117,5 kg nawozów w czystym składniku, natomiast na koncie rolników indywidualnych widnieje zaledwie 89,4 kg czystego składnika na 1 ha zasiewów. Troskę spółdzielców o odpowiednie nawożenie pól i w konsekwencji o wzrost plonów widać tu bardzo wyraźnie.

Nic więc dziwnego, że i różnic w plonach są dosyć poważne. Co więcej — wydajność z hektara wzrasta tu szybciej niż w rozdrobnionej gospodarce chłopskiej. Dość powiedzieć, że w 13 spółdzielniach plony czterech zbóż były w ub. roku wyższe od średniej wojewódzkiej, a w takich miejscowościach, jak Bielszczyzna, Waśki, Tyńnicze, Stary Kornin czy Dorozki wynosiły od 15,6 do 19,2 kwintala z 1 ha. Przypomnijmy, że średnia wojewódzka wyniosła w ub. roku 12,8 q z hektara. Wyższe niż średnia wojewódzka plony ziemniaków osiągnęło 10 spółdzielni. Natomiast najlepsze plony buraków cukrowych mieli spółdzielcy z Krzywicy (320 q), Starego Kornina (318 q) i Dorozek (295 q).

**HODOWLA**

Spółdzielnie produkcyjne zwracają obecnie uwagę na rozwój hodowli. W ub. roku zakupiono więc 44 jaiówki hodowlane (nie licząc cieląt z własnej obory) oraz 42 sztuki trzody chlewnej. Zespołową hodowlę bydła prowadziło 17 spółdzielni produkcyjnych, a obsada na 100 ha użytków wynosiła: 31,8 sztuki bydła, 57,7 sztuki trzody chlewnej oraz 33,2 sztuki owiec.

Zmiany na lepsze są widoczne. Jednakże, jak wykazała ostatnia narada spółdzielcza, tempo tych zmian jest zbyt powolne. Podobnie jak w produkcji roślinnej tak i w hodowli spółdzielcy zamierzają wkrótce wyprowadzić gospodarce indywidualnej. Już obecnie mają korzystniejsze wskaźniki wzrostu pogłowia owiec oraz zmniejszającej się ilości koni (o 9 sztuk koni mniej na 100 ha niż gospodarstwa indywidualne). W bieżącym, a najdalej w przyszłym roku wszystkie spółdzielnie spodziewają się uzyskać także przewagę w bydło i trzodzie chlewnej. Stąd też troska o bazę paszową i produkcję kiszonek.

A produkcja hodowlana niektórych spółdzielni już obecnie zasługuje na wyróżnienie. Oto np. w Bielszczyźnie roczna wydajność mleka od jednej krowy wynosi około 2700 litrów, w Dorozkach — około 2030 litrów. Jeżeli wszystkie spółdzielnie osiągną podobną wydajność, będzie to nie lada sukces.

**MECHANIZACJA**

Sporo miejsca poświęcono na naradzie sprawie mechanizacji prac polowych i hodowlanych. I o ile w pierwszym wypadku ocena wypadła raczej pozytywnie, to w drugim stwierdzono poważne niedociągnięcia. Żadna ze spółdzielni nie posiada urządzeń do transportu pasz, elektrycznych dożarek ani ładowaczy do obornika. Rozpoczęte przed kilkoma laty prace mające na celu zmechanizowanie transportu pasz i obornika w Krzywicy zostały przerwane. I dopiero w bieżącym roku spółdzielcy z tej wsi zamierzają wspólnie z POM-em doprowadzić je do końca. W Waśkach członkowie spółdzielni będą przebudowywać urządzenia wodociągowe. Spółdzielcy z Dorozek mieli również sporo kłopotu z wykonawcą z powodu urządzeń wodociagowych. Ogólnie, mówiąc, pewne zacofanie w mechanizacji prac hodowlanych nie zawsze wypływa z winy spółdzielców.

Na uwagę zasługuje fakt, że jakość i różnorodność sprzętu maszynowego również nie zawsze odpowiada wymogom gospodarki spółdzielczej. Wpływają na to dosyć wysokie koszty remontu i raczej powszechna nieznajomość posługiwania się bardziej skomplikowanymi urządzeniami do mechanizacji prac polowych i gospodarskich. Spółdzielcy ograniczają się więc do

**Biała niedziela hajnowskich lekarzy**

Tydzień PCK hajnowska służba zdrowia uczciła zorganizowaniem dwu „białych niedziel”. Ekipa lekarska, na czele której stał dr Henryk Marzec, kierownik Ośrodka Zdrowia, odwiedziła mieszkańców wiosek Morze i Kojły. (pe)

**Elektrownie ciepłe w ZSRR**

Ich moc przewyższy moc wszystkich elektrowni norweskich, będzie ich trzy, każda o mocy 2,4 mln kW — mowa o wielkich elektrowniach ciepłych, których budowę rozpoczęto już w ZSRR.

Zostaną one oddane do użytku w 1963 r. Przy budowie stosowane są najnowocześniejsze metody: większość konstrukcji betonowych fabryki dostarczała w postaci gotowych elementów, które wymagają już tylko montażu.

Elektrownie zostaną wyposażone w turbiny o mocy 300 tys. kW (zn. mocniejsze od największych stosowanych dotychczas w ZSRR o 100 tys. kW).

Ogółem w Związku Radzieckim rozpocznie się w tym roku budowę 16 elektrowni o łącznej mocy ponad 13 mln kW. (PAP)

**W miłej atmosferze minął „DZIEŃ KSIĘGARZA”**

W uroczej kawiarence Związków Zawodowych w Białymstoku spotkali się w ub. niedzielę producujący bibliotekarze Białostocczyzny, by uczcić swoje święto.

Na tę uroczystość przybyli pracownicy bibliotek powiatowych województwa. Przybyli też pracownicy bibliotek pedagogicznych i naukowej przy Akademii Medycznej.

Uroczystość zagał dyrektor Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Białymstoku ob. Władysław Malewski. Powitał zebranych i przybyłych na uroczystość gości: przedstawicieli Ministerstwa Kultury i Sztuki, Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich oraz przedstawicieli miejscowych władz.

Ciepło i serdecznie o pracy bibliotekarzy mówił kierownik Wydziału Kultury Przek. WRN mgr Franciszek Stoczkowski.

— Jeszcze do niedawna na 100 mieszkańców Białostocczyzny przypadało 14,4 czytelników. Dziś na 100 mieszkańców czytelnikami jest 16,1. To jest właśnie Wasza zasługa, wynik Waszej pracy — powiedział między innymi mgr Stoczkowski.

Następnie przystąpiono do wręczenia nagród i upominków książkowych. Nagrodzono dziesiątki zasłużonych bibliotekarzy. Samo wręczenie

nagród trwało półtorej godziny — jak widać więc trudno wymienić nam całą listę nazwisk.

Fundatorami nagród byli: Ministerstwo Kultury i Sztuki, Związek Pracowników Kultury, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Kuratorium Okręgu Szkolnego w Białymstoku, a także TRZZ, Koło Przyjaciół Bibliotek, Wojewódzki Komitet Przeciwalcoholowy, Wojewódzki Komitet Konkursu „Wieszczyca” i ZMW.

W części artystycznej wystąpił Teatr Poezji Wojewódzkiego Domu Kultury, który przedstawił fragmenty „Zielonej Gęsi” Gałczyńskiego.

Przy kawie i ciastkach oraz przy dźwiękach muzyki przyjemnie upłynął czas białostockim bibliotekarzom. (s)



Kierowniczka biblioteki w Łapach Zofia Baj otrzymuje z rąk dyrektora Władysława Malewskiego nagrodę Ministerstwa Kultury i Sztuki.

**Rosną szeregi partyjne**

W kwietniu br. powiatowa organizacja partyjna w Gołdapi powiększyła się o dalszych 77 kandydatów. Łącznie w roku 1961 przyjęto do partii w tym powiecie 139 kandydatów. Z nowoprzyjętych największy odsetek stanowią robotnicy z zakładów pracy oraz z PGR. Na podkreślenie zasługuje fakt, że 80 proc. spośród nowoprzyjętych do partii stanowi młodzież. (bg)

**Wojewódzki Złot Szkolnych Drużyn PCK**

W niedzielę odbył się w Białymstoku Wojewódzki Złot Szkolnych Drużyn Sanitarnych PCK. Na złot ten przybyło 7 drużyn z terenu województwa. Trzeba zaznaczyć, że na Białostocczyźnie działa 38 szkolnych drużyn PCK.

W czasie złota odbywały się eliminacje. Polegały one na udziale pierwszeństwa rannym — przy złamaniu, krwotokach, w czasie pożaru lasu itp. Zwycięską okazała się drużyna Technikum Gastronomicznego w Białymstoku, która otrzymała proporzec przewodni Zarządu Wojewódzkiego PCK i wyjechała na złot krajowy. II miejsce zajęła drużyna Liceum Pedagogicznego z Łomży, a III — drużyna Liceum Ogólnokształcącego z Wysokiego - Mazowieckiego. Te trzy drużyny otrzymają w nagrodę mundury ćwiczebne. (a)

**Mój margines**

**Konkurs krasomówczy**

Na marginesie tegorocznego konkursu krasomówczego w Białymstoku.

Według mnie kandydatów Powinna być plejada: Niezłobim jest niewiast, Która spróbuje przegadać...

IGNIS



NA ZDJĘCIU: prezydium akademii. Fot. A. Zdradowski

**Do Łomży**

- ★ Po nowości wydawnicze
- ★ Na spotkanie z P. Jasenicą
- ★ Na jubileusz PIW

W czerwcu br. przypada 15 rocznica powstania Państwowego Instytutu Wydawniczego.

nabywania niezbędnego sprzętu.

Spółdzielcy agronomowie również nie mają pod tym względem żadnego doświadczenia. Ponieważ sytuacja taka może mieć w przyszłości ujemny wpływ na wstępnym rozwoju gospodarki spółdzielczej, już obecnie trzeba by pomyśleć o środkach zaradczych. Zapoznanie spółdzielców z obsługą najnowocześniejszego sprzętu rolniczego staje się z każdym rokiem pilniejsze. Poznanie maszyn i urządzeń będzie z pewnością i zachętą do ich nabywania oraz stosowania w gospodarce spółdzielczej.

**SĄSIEDZKIE POROZUMIENIE**

Z każdym rokiem umacnia się także więź spółdzielców z gospodarzami indywidualnymi. Dość powiedzieć, że w wyniku obopólnego porozumienia, w 11 wsiach spółdzielcy wspólnie z rolnikami gospodarzującymi indywidualnie zakupią zestawy traktorowe przy pomocy Funduszu Rozwoju Rolnictwa.

Podjęte przez spółdzielców wnioski wskazują przede wszystkim na konieczność dalszego intensywnego rozwoju hodowli, zwiększenia produkcji zwierzęcej oraz konieczność wszechstronnego rozwoju mechanizacji prac polowych i gospodarskich.

HANNA WIERTECKA



## 21 maja br. szkoła w Niemcowiźnie otrzyma imię Henryka Mereckiego

W Niemcowiźnie (powiat suwalski) odbędzie się 21 maja br. w niedzielę wielka uroczystość. Tamtejszej szkole zostanie nadane imię partyzanckiego bohatera Suwalszczyzny — Henryka Mereckiego. Pamiętamy z opowieści „Orli lot”, że właśnie w tej wsi urodził się Merecki i tu po wielu bohaterskich czynach w ostatniej wojnie, po otrzymaniu jednego z wyższych odznaczeń radzieckich — Orderu „Czerwonego Sztandaru” i stopnia starszego leutnanta Armii Radzieckiej, po powrocie w rodzinne progi, został 30 czerwca 1945 roku skrytobójczo zamordowany przez faszystowską bandę.

Uroczystość zapowiada się okazale. Wezmą w niej udział przedstawiciele władz i organizacji wojewódzkich i powiatowych, przedstawiciele wojska i ZBoWiD, najbliższa ocalała rodzina Mereckiego, młodzież szkoły w Niemcowiźnie oraz społeczeństwo okolicy.

Redakcja nasza jest zadowolona, że pierwsza wysunęła propozycję nadania szkole w Niemcowiźnie imienia Henryka Mereckiego i że nasza propozycja spotkała się z zrozumieniem władz i poparciem tysięcy rzesz naszych Czytelników.

Tych Czytelników, którzy chcieliby wziąć udział w niedzielnej uroczystości w Niemcowiźnie, informujemy, że uroczystość rozpocznie się po południu (około godz. 15). Dojazd do Niemcowizny pociągami jest dobry. Wysiadać należy na przystanku Poddubówek (trasa Olecko — Suwałki) lub PKS-em z Suwałk w kierunku na Raczek i wysiąść na przystanku w Poddubówku. Od jednego i drugiego przystanku do Niemcowizny, jest już blisko. (ao)

## Właściciele trzech zestawów traktorowych

★ Kółko rolnicze w Borkowie myśli już o żniwach

Kółko rolnicze w Borkowie pow. kolneński nabyło niedawno trzeci z kolei zestaw traktorowy.

Nowiutki, prosto spod igły „Ursus” C-325 zjechał właśnie przed budynek Prezydium PRN w Kolnie żeby „zarejestrować się” w Wydziale Komunikacji. Dwa wcześniej zakupione traktory „Zetor” i „Ursus” na brak roboty nie narzekają, a obecnie ten ostatni przyjdzie im z pomocą.

— Roboty na wiosnę pełno — mówi prezes kółka Wacław Dąbkowski — siewy, kultywacja. Skończy się jedno zaczyna drugie. A amatorów na traktor — coraz więcej i w Borkowie i w sąsiednich wsiach.

Wkrótce trzeba też będzie myśleć o przygotowaniu rzętu do żniw.

Od członków tego kółka wiadujemy się, że spore chody przyniosła im ekspatacja dwu agregatów o-otowych. Omłoty przeprodano nie tylko w swojej wsi, ale i w sąsiednich miejscowościach. (wier)

yna drużyna

olski

## Białostoccy harcerze wyjadą na obóz do CSRS

Drużyna ZHP przy Szkole Podstawowej nr 23 im. L. Zamenhova w Białymstoku spotkał nie lada zaszczyt — będzie ona reprezentować organizację harcerską naszego kraju w międzynarodowej akcji letniej w Czechosłowacji. 18 harcerzy i harcerzy tej drużyny przez cały miesiąc przebywać będzie na obozie w Karlovych Varach. (a)



Tykocin nad Narwią — miejscowość, która w naszym województwie może stać się atrakcyjnym miejscem turystyczno-wypoczynkowym.

## Tak będzie w Tykocinie



Już od 1770 roku pogromca Szwedów Stefan Czarniecki spogląda na tykociński gród. Pomnik stanowi atrakcję dla turystów i jest cenniejszym tematem zdjęć.



NA ZDJĘCIU: alumnat w Tykocinie.

## Sprawa pierwszoplanowa w gospodarce komunalnej

# Budujemy - trzeba też remontować

W tym roku — podobnie jak w latach poprzednich — w Białymstoku i w miastach powiatowych do nowo-budowanych bloków mieszkalnych wprowadzą się dziesiątki rodzin. Szczególnie w obecnej pięcioletce zostanie rozwinięte w naszym województwie budownictwo mieszkaniowe. W latach 1961—65 oddanych będzie w miastach Białostoczczyzny 49.500 izb, w których zamieszka około 90 tysięcy osób.

Rzecz jednak oczywista, że realizacja tego ambitnego programu nie rozwiąże trudnego problemu mieszkaniowego. Jeszcze nie dla wszystkich ludzi, mieszkających w niezbyt dobrych warunkach, starczy mieszkań. A przecież gdy w miastach w każdym roku przybywa ludności, to jednocześnie zwiększa się liczba domów wymagających remontów. Dlatego też w roku bieżącym i w najbliższych latach, w celu wydatnej poprawy warunków mieszkaniowych, rady narodowe przeznaczają zwiększone nakłady finansowe na remonty kapitalne domów. A więc w najbliższej 5-lacie na Miejskich Przedsiębiorstwach Remontowo-Budowlanych spoczywają poważnie zwiększone zadania.

### Finansowo i rzeczowo

O zadaniach tych, na podstawie wyników uzyskanych w I kwartale, mówiono na ostatniej naradzie aktywu technicznego MPR-B. Ogólnie stwierdzono poprawę w pracy przedsiębiorstwa, nie ukrywając faktów mówiących o brakach, niedociągnięciach i zaniedbaniach.

I rzeczywiście — wykonanie zadań finansowych nie nasuwa zastrzeżeń. Limity są wykorzystywane — plany przerobowe wykonywane. Refleksje nasuwają się jednak przy przeglądzie wyników uzyskanych w zakresie wykonania zadań rzeczowych. Tak np. MPR-B w Białymstoku zadania finansowe wykonało w 24 proc., a rzeczowe (po prostu remonty) — w 4,7 proc., MPR-B w Grajewie — 24,7 i. — 3 proc., MPR-B w Augustowie — 31,4 i. — 13,4 proc., MPR-B w Sokółce — 26,8 i. — 9 proc. Szczególnie źle się dzieje, gdy mimo dość znacznego wykorzystania funduszy, w okresie 3 miesięcy nie przekazuje się do użytku ani jednego wyremontowanego domu. Taką działalnością... wyróżniły się w I kwartale MPR-B w Łapach,

Obok, nad Narwią (bo- wiew alumnat stoi tuż nad brzegiem rzeki) ma być uruchomiona przystań kajakowa i wypożyczalnia kajaków. Jak na Tykocin to dużo, to nawet bardzo dużo. W ogóle jako miejscowość turystyczna Tykocin nie był dotychczas wykorzystywany. Oby tylko jak najprędzej zakończono remont alumnatu i zrealizowano te zamierzenia, o których była mowa, a wtedy Tykocin mógłby stać się miejscowością wypoczynkową dla białostoczan.

Tekst i zdjęcia A O

Bielsku-Podlaskim, Elku i w Suwałkach.

W pewnej mierze można przedsiębiorstwa opóźniające się w remontach usprawiedliwić wyjaśnieniem, że wiele remontów jest... w toku, że to był kwartał zimowy, gdy warunki atmosferyczne utrudniały sprawną przebieg robót. Z drugiej jednak strony trzeba przyznać, że nie przestrzegano cykliczności robót, co nie było dobrze świadczy o organizacji pracy. Dodajmy, że kilka przedsiębiorstw przekroczyło fundusz plac oraz limit zatrudnienia. Tymczasem wydajność pracy została osiągnięta za ledwie w 92,7 proc. Wydajności pracy nie uzyskali przedsiębiorstwa w Bielsku-Podlaskim, Łapach, Siemiatyczach, Sokółce i w Suwałkach.

### Organizacja pracy i uprzemysłowienie

Mimo ogólnej poprawy w pracy Miejskich Przedsiębiorstw Remontowo-Budowlanych, powtarzają się jednak stare błędy, ujemnie wpływające na przebieg remontów kapitalnych. Sprawa niezmiernie ważną jest więc usprawnienie organizacji.

Nie ulega wątpliwości, że wiąże się z tym wciąż szwankująca sprawa zapotrzebowania w materiałach, a przede wszystkim uprzemysłowienie robót remontowych. Poza MPR-B w Białymstoku, które posiada nowy, lekki sprzęt, przedsiębiorstwa powiatowe są słabo usprzętowane. Szczególnie

# Spółdzielcy dystansują sąsiadów

Niedawno odbyło się w Białymstoku rozszerzone posiedzenie Rady Wojewódzkiego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych. Informowaliśmy już o tym naszych Czytelników w ubiegłym tygodniu. Obecnie omawiamy szerzej niektóre problemy narady spółdzielców.

Rozrzucone w różnych punktach Białostoczczyzny spółdzielnie produkcyjne odgrywają w życiu wsi coraz donioślejszą rolę. Łączą je wspólne zasady gospodarowania, łączy je wyższa niż we wsi indywidualnej świadomość kolektywnego wysiłku i celu, który przyniesie pożytek nie tylko Tobie, Mnie czy Jemu, ale wszystkim — spółdzielczemu kolektywowi. Dziś można o nich powiedzieć, że z każdym rokiem krzepną, umacniają się i przodują.

Oto w ciągu ub. roku oraz w styczniu i lutym br. (okres rozliczeń) do spółdzielni produkcyjnych wstąpiło 70 rolników.

Oto wsie, które można już nazwać spółdzielczymi: **Lużany, Szepletowo, Trompole, Dobromil, Bielszczyzna**, gdzie poza spółdzielnią pozostają tylko nieliczni. Ale i w tych miejscowościach, gdzie liczebna przewaga mają gospodarze indywidualni, wyniki gospodarze przemawiają na korzyść spółdzielców.

### STRUKTURA Z POPRAWKAMI

Systematycznej poprawie ulega np. struktura zasiewów. Zboża zajmowały w ub. roku 55 proc. powierzchni,

natomiast areal roślin pastewnych wzrósł do prawie 16 proc. Zwiększyła się również powierzchnia uprawy roślin strączkowych na ziarno oraz roślin przemysłowych wobec 63 proc. zbożowych i 9 proc. pastewnych (dane za ub. rok) w gospodarce indywidualnej. Przewaga spółdzielni produkcyjnych w lepszym planowaniu struktury zasiewów jest więc aż nadto widoczna.

Spółdzielcy twierdzą jednak, że zasiewy kłosowych będą w dalszym ciągu ustępowały miejsca roślinom przemysłowym, pastewnym i strączkowym. Przekonani są oni bowiem, że te właśnie rośliny wzbogacają strukturę gleby, pozostawiają lepsze stanowiska pod przyszłe uprawy, co w rezultacie ma duży wpływ i na wzrost plonów.

Warto tu dodać, że stosowana przez spółdzielców polityka zmniejszania powierzchni ośmianej zbożami nie oznacza spadku globalnych zbiorów ziarna. Wprost przeciwnie — choć powierzchnia upraw kłosowych zmniejsza się to jednak na skutek wzrostu wydajności z hektara, ziarna z każdym rokiem przybywa. Już obecnie spółdzielcy zbierają więcej zboża niż przed kilkoma laty, więcej niż gospodarze indywidualni. Tempo wzrostu plonów jest bowiem wyższe w spółdzielniach pro-

C. d. na str. 4

## Zakończenie Tygodnia Ziem Zachodnich

- Centralne uroczystości w Olecku
- Wiece i pochody w Elku i Hajnówce
- Wyniki turnieju krasomówczego

W ubiegłą niedzielę zakończył się Tydzień Ziem Zachodnich. Uroczystości z tej okazji odbyły się w wielu miastach Białostoczczyzny.

Centralne uroczystości odbyły się w Olecku. Wzięli w nich udział: sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR

Stanisław Kudła, przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich, mgr Edmund Hahn, przedstawiciel Rady Naczelnej TRZZ, S. Lutek oraz liczni zaproszeni goście powiatów Elku i Goldap.

Na stadionie oleckim zorganizowany został wiec, na którym zebrani zaproteściwali przeciwko zakusom rewizjonistycznym — Niemiec zachodnich. W wiecu wzięło udział ponad 5 tys. osób. Po wiecu ulicami miasta przeszli barwny pochód młodzieży, a w godzinach popołudniowych odbyły się liczne imprezy sportowe i występy artystyczne. Z ciekawym programem wystąpił m. in. ukraiński zespół pieśni z Bań Mazurskich.

Podobne uroczystości związane z zakończeniem Tygodnia Ziem Zachodnich odbyły się również w Elku i Hajnówce. W Elku z ramienia Rady Naczelnej TRZZ obecny był profesor Leon Kaczmarek, a w Hajnówce — Andrzej Barwijk.

Na zakończenie obchodów Tygodnia Ziem Zachodnich odbył się w Białymstoku finał turnieju krasomówczego, zorganizowanego przez Lublin i Białystok. Do finału weszło 4 białostoczan i 2 lublinian. I nagrodę w wysokości 1.500 zł otrzymał Jerzy Krankowski — dziennikarz z Białegostoku, za temat „Przeżyłem wojnę, oskarżam jej sprawców”. Trzy II nagrody po 1.000 zł za temat „Walka o Polskę w twórczości poety mazurskiego Michała Kajki”, otrzymał: Gertruda Ciupa, działaczka młodzieżowa ZMW w Białymstoku, Jerzy Korsak — prawnik, aplikant Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku i Jerzy Zajac — student prawa Uniwersytetu Lubelskiego. Dwa wyróżnienia po 500 zł przyznano: Hubertowi Ciszakowi — radcy prawnemu z Elku i Wacławowi Korzeniowskiemu z Lublina. (t)

R.K.



**Ciekawsze audycje radiowe**

**PROGRAM I**  
 7.25 Muzyka rozrywkowa: 7.45 „Biekitna szafeta”; 8.45 „Problemy ekonomiczne tygodnia”; 9.30 Utwory charakterystyczne; 9.40 Dla przedszkoli; 10.20 Koncert Orkiestry PR w Krakowie; 11.09 „Podróż do słońca” — fragm. pow. J. Wiktor; 12.45 Pieśni ludowe z Żywieckiego; 13.00 „Radio - problemy”; 13.15 „Kolebka bohaterów” — aud. z historii Pomorza; 13.35 Koncert życzeń; 15.19 Dla młodzieży szkolnej; 15.05 Nowości literatury młodzieżowej; 16.35 Muzyka operowa; 18.05 „Dyskutelemy”; 18.25 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego; 19.00 Muzyka symfoniczna; 19.45 Spiewa „Ślask”; 20.30 „Chitra” — słuchowisko; 21.30 Gra Orkiestra Taneczna PR.

**PROGRAM II**  
 7.15 „Biekitna szafeta”;

8.36 Muzyka poranna; 9.00 Czeska muzyka symfoniczna; 10.00 Gra Polska Kapele Ludowa pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 10.35 Transmisja ze startu honorowego XIII etapu Wyścigu Pokoju; 11.20 Zespoły rozrywkowe; 12.15 Z motanika reportera; 12.35 Rumuńska muzyka ludowa; 12.45 Radiowy kurs nauki języka angielskiego; 13.05 Muzyka popularna; 13.40 Koncert Orkiestry Rozgłośni Łódzkiej; 14.45 Felieton na tematy międzynarodowe; 15.30 Dla dzieci; 16.20 Transmisja z zakończenia XIV Wyścigu Pokoju; 17.55 Z miast i wsi województwa; 18.10 Z cyklu: „Głosy z terenu” — rep. z Olecka; 20.25 Felieton muzyczny J. Waldorffa; 22.10 Rewia orkiestr tanecznych i piosenkarzy; 23.00 Koncert wieczorny poświęcony utworom E. Griega.

**OPKAD DZIWIEMY**

W BIAŁYMSTOKU  
 TEATR

Teatr Im. Al. Węgiełki — „Jędrzej Budyłowicz i inni”, godz. 19.

KINA

„Pokoń” — „Ciao, ciao bambin”, prod. włoskiej (od lat 16), dodatek — „Korytarze sądu”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20. (Ostatni dzień).

„Ton” — „Mein Kampf”, prod. szwedzkiej (od lat 16), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Sirena” — „Dwa pietra szczęścia”, prod. węgierskiej (od lat 16), dodatek — „Spotkanie z polską chemią”, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„TPP-R” — „Wicehrabia de Brageione”, prod. francuskiej (od lat 14), dodatek — „A jest ich 499”, godz. 16, 18 i 20.

Kino Teatr Zw Zaw. — „Opowieść północna”, prod. radzieckiej (od lat 16), dodatek — „Tatrzańska jesień”, godz. 17 i 20.

„Polana” — „W rytmie rock and rolla”, prod. angielskiej (od lat 16), dodatek — „Zatańczmy”, godz. 18 i 20.

Kino Klubu MO — „Wakacje z Moniką”, prod. szwedzkiej (od lat 18), godz. 17 i 19.

KLUBY

Klub MPiK — czynny codziennie od godziny 10—22. Księgarnia — od godziny 10 — 18, oprócz niedziel i świąt.

Klub Siedmiu — (Dorn Prasy) Wystawa polskiego plakatu filmowego, czynna w godz. 16—22.

Klub Związków Zawodowych — Wystawa — „Na zawsze zjednoczone”, czynna od godz. 10 — 18.

W WOJEWÓDZTWIE

Teatr Lalek „Swierszcz” — „Nowe szaty króla”, w Michałowie.

„Polonia” w Elku — „W środku nocy”

„Zorza” w Elku — „Tańczymy wśród gwiazd”

„Orzeł” w Elku — „Śniegi Kili-mandżaro”

„Baltyk” w Suwałkach — „Chleb, miłość i...”

„Merkury” w Suwałkach — „Żyjąca pustynia”

„Millenium” w Łomży — „Dama Kameliowa”

„Październik” w Łomży — „Śmierć na kłęczkach”

Grajewo — „Trucicielka”

Augustów — „Młyn szczęścia”

Olecko — „Madame de...”

Goldap — „Grzech”

Bielsk-Podlaski — „Krzyżacy”

Siemiatycze — „Ucieczka przed ciemienią”

Zambrów — „Półgówek”

Wasilków — „Czerwone iaki”

Czarna Wiew — „Czarne błyskawice”

Sokołka — „Komu śpiewają skowronki”

Wys-Maz — „Niebo bez miłości”

Kolno — „Siódme niebo”

Jedwabne — „Uwaga, zaginął chłopiec”

Lapy — „Młodzi przyjaciele”

Hajnówka — „W rozterce”

Knyazyn — „Wszystko o Ewie”

Monki — „Proces Norymberski”

Szczuczyn — „Falszery”

Sejny — „Oni ocalili Londyn”

Rajgród — „Winna”

Dąbrowa — „Kłopotliwy wnuczek”

Supraśl — „Lekkoduchy i dziewczyna”

Brańsk — „Wakacje z gangsterem”

Ciechanowiec — „Ewakuować miasta”

Drohiczyń — „A jednak cię Kocham”

Stawiski — „Kradzione nie tuć”

**W razie wypadku**

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 69, informacji pogotowia 22-22.

Pogotowie Penicylinowe — tel. 30-95.

Pogotowie dziecięce, czynne od godz. 19 do 7.

Straż Pożarna — tel. 68.

Pogotowie MO — tel. 07.

Apteka nr 5, ul. Warszawska 54, tel. 24-31.

Apteka nr 7, ul. Wesołowskiego 2, tel. 42-42.

**Białostockie Powiatowe Zakłady Prefabrykacji Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych**

w Białymstoku, ul. Hetmańska 89 telefon 55-08, 55-09

przyjmują do realizacji ZAMÓWIENIA na każdą ilość wyrobów żelbetonowych i betonowych w niżej wymienionych asortymentach:

- belki stropowe DMS i T-27
- materiały ściennie (pustaki Alfa i Muranów)
- bloczki fundamentowe Muranów M-2, M-4
- elementy ogrodzeniowe (płyty, słupy)
- trylinka
- krawężniki drogowe kl. III typ A 150x300
- rury żelbetowe podwójne zbrojone Ø 80, Ø 100, Ø 125

oraz oferują do natychmiastowej sprzedaży posiadane w magazynie drewno gliniano-cementowe Ø 100, Ø 125 i Ø 150.

Ceny zgodne z cennikiem WKC, zał. 1 do Zarządzenia WKC Nr 1/60.

K 569-00

**OFERUJEMY SPRZEDAŻ WAPNA SUCHO-GASZONEGO** przedsiębiorstwom państwowym, spółdzielczym oraz osobom prywatnym

z WAPIENNIKA GOŁUBIE powiat Olecko

- 561,44 zł cena zbytu
- 652,44 zł cena detaliczna

loco skład odbioru  
 Elckie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Elku  
 ul. Wojska Polskiego nr 125.

K 571-00

**Prenumeruj „GAZETĘ”**

**PRACOWNICY POSZUKIWANI**

**ROBOTNIKÓW NIETYKALIKOWANYCH** do robót wodno-kanalizacyjnych, drogowych, torowych oraz kwalifikowanych **BRUKARZY** — zatrudni Zarząd Robót Inżynierskich Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina.

Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje bezpośrednio Sekcja Zatrudnienia i Płac ZRI Nowa Huta — Kabinat, barak 20 a, dojazd tramwajem nr 5 lub 16.

K 501-0

**PRZETARGI**

**BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU PRODUKTAMI NAFTOWYMI „CPN” BIAŁYSTOK**, ul. Ogrodowa 31, tel. 63-81 ogłasza przetarg nieograniczony na zadobowanie zbiorników V=100 m sześć. — szt. 8, V=25 m sześć. — szt. 3 i V=20 m sześć. — szt. 2 na składzie „CPN” w Elku, ul. Polna.

Słup kosztorysowy do wglądu w BPOPN „CPN” Dz. Inwestycji, ul. Ogrodowa 31, w godz. 7.00 — 15.00.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Oferty składać należy w zalakowanych kopertach do dnia 20.V. godz. 12.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 22.V. godz. 10.00.

K 578-1

**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWEJ KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ Oddz. w Białymstoku** ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie remontu bieżącego w budynku biura i warsztatów, garażu oraz ustępu w placówce terenowej w Siemiatyczach, ul. Armii Czerwonej nr 31.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Dokumentacja kosztorysowa do wglądu w Sekcji Ogólnej Oddziału, ul. Fabryczna nr 1, pokój nr 17 w godz. 7.00 — 15.00.

Oferty należy składać w sekretariacie do dnia 22.V.1961 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 22.V.1961 r. o godz. 10.00.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 579-1

**PODZIĘKOWANIE**

Panu dr Antoniemu Tolloczko za skuteczne przeprowadzenie operacji i leczenie oraz personelowi Kliniki Chirurgicznej nr 1 w Białymstoku za troskliwą opiekę podczas pobytu w szpitalu, serdeczne podziękowanie składa wdzięczna pacjentka Felicja Nalewajko i rodzina. g 1608-1

**LOKALE**

Duży lokal handlowy i mieszkanie dwupokojowe z wygodami w Orniecie koło Olsztyna zamienią na podobne lub większe mieszkanie w Białymstoku. Dzwonić: Knyszyn 33 lub Orneta 202. g 1595-0

**PRACA**

Potrzebna pomoc domowa. Białystok, Lipowa 16 m. 103. g 1620-1

**KOMITET WOJEWÓDZKI PZPR w BIAŁYMSTOKU** ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż trzech samochodów osobowych marki „Warszawa” typ M-20.

1. Samochód w cenie wywoławczej 36.000 zł
2. Samochód w cenie wywoławczej 30.000 zł
3. Samochód w cenie wywoławczej 24.000 zł.

Wymienione samochody oglądać można w dni powszednie od godz. 11.00 do 15.00 w garażach KW PZPR w Białymstoku przy ul. Lenina 3/5.

Przetarg odbędzie się dnia 30 maja 1961 r. o godz. 10.00.

W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe, uspołecznione oraz osoby prywatne.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. sumy wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy KW PZPR w Białymstoku przy ul. Wesołowskiego nr 6, pokój nr 32 w godzinach od 13.00 do 16.00, lub przelewem bankowym na konto nr 102-9-501 w NBP I O/M w Białymstoku.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 582-0

**KOMUNIKATY**

W związku z powołaniem do życia **MIEJSKIEJ DYREKCJI BUDOWY OSIEDLI ROBOTNICZYCH w BIAŁYMSTOKU**, dotychczasowa Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych w Białymstoku przy ul. Malmęda nr 8 — uchwałą nr 10/93 Prezydium WRN w Białymstoku z dnia 13 kwietnia 1961 ZOSTAŁA PRZEMIANOWANA na Wojewódzką Dyrekcję Budowy Osiedli Robotniczych w Białymstoku, bezpośrednio podległą Prezydium WRN w Białymstoku.

K 580-0

**Wojewódzka Przychodnia Dermatologiczna w Białymstoku**  
 ul. Manifestu Lipowego 3

**ZAKUPI**  
 każdą ilość świnek morskich dorosłych (samców) o wadze od 350 g wzwyż. g 1613-1

Potrzebna pomoc do dzieci. Białystok, ul. Nowowarszawska 23 m. 1. Zgłaszać się po godz. 16.00 od zaraz. g 1626-1

**SPRZEDAŻ**

Sprzedam pilnie niedrogo dom, budynek gospodarczy, ciepłarnię, ogród zagospodarowany. Bronisław Skowroński, Augustów Dziel. Limanowskiego 12. Na listy nie odpowiadam. p 1836-1

Sprzedam M-Z-250, stan b. dobry. Białystok, ul. Starosielec 13. g 1610-1

**ZGUBY**


Zgubiono dowód rej. motoru WSK nr dowodu L.W. 0048 wydany przez Wydział Komunikacji w Elku na nazwisko Zenon Switaj, zam. w Elku. p 1720-1

Zgubiono tablicę rejestracyjną AP-3813 wydaną przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Olecka. p 1721-1

83

**STANISŁAW MAJEWSKI**

**Grupa „WOLGA” atakuje**



Leutnant Sommer, gdy pilnie był czymś zajęty, miał zwyczaj przygryzać dolną wargę. Czynił to z takim brakiem litości dla siebie, że patrzącym z boku wydawać się mogło, iż za chwilę przygryzie ją do krwi, rozpozłowi, albo odgryzie zupełnie. Im bardziej pochłaniała go jakaś czynność, tym mocniej skubał zębami wargę jak kość, który chce zniszczyć dokuczające mu wędzidło. W tej chwili leutnant Sommer osiągnął chyba najwyższe stadium napięcia, bo w kącie jego ust pojawiła się krew.

Przegrzył wargę, zauważył w myśli stojący obok feldfelbel i po chwili odezwał się:

— Ośmielam się powiedzieć, Herr Leutnant, że ma pan na ustach krew.

Sommer nie poruszył się nawet. Obracał anteną z taką uwagą, jak gdyby trzymał w ręku zapalnik potężnej bomby. Przekrzywił głowę to w tę, to w drugą stronę, jak ptak nasłuchujący głosu samicy.

W eterze znów pracowała tajemnicza radiostacja. Przekłeta radiostacja. Słyszał ją teraz. Jest! Działa. Sypie znakami, których treści jeszcze nie mógł znać, ani rozumieć.

— Ti-ta — ti-ti-ta — ti-ti-ta...

Sommer wolniutko obraca anteną. Głos potężnieje. Piski wpadają w ucho jak ostrza igieł. Brzmia teraz jak chichot kpiarza. Biją po twarzy bliskiej wściekłości leutnanta, lecz swobodnie tam do tych...

— Ech, verflucht! Hilf lieber Himmel!

Sommer tak chciałby dostać urlop na Julfest. Już dwa lata nie był w domu. Gdyby tak nakrył tę bandę, gdyby nakrył...

84

— Du liber Himmel!

— Ti-ti-ta — ti-ti-ta — ta-ta-ti...

Leutnant Sommer mocniej jeszcze zaciska zęby. Czujcie ból, jednak nie zwalnia ucisku, gdyż sygnały nagłe cichną, stają się coraz słabsze, giną. Nadaremnie szuka ich w eterze. Rozpierzchnięty się w niezmierną przestrzeń, umilkły. Jednak słyszał je jeszcze przez kilka sekund. Sam je słyszał.

Pochyla się nad mapą, przykłada linijkę, na której ktoś wydrapał hakenkreuz i pociąga czerwoną linię. kierunek pracy tej przekłetej radiostacji. Wodź wzrokiem po mapie poprzez pola... lasy... wioski... osady... tory kolejowe i mosty... Gdzieś tam jest ta przekłeta radiostacja, jest na pewno. Tylko gdzie? Gdzie?

Sommer nerwowo rozpiną kołnierzyk. Znow spogląda na pręgę przecinającą mapę. — Gdyby tamci też złapali, gdyby zapalali. A może? Sommer jednak nie bardzo liczy na tego chyłtka Singera, siedzącego w drugim wozie o dwadzieścia pięć kilometrów dalej. Dlaczego jednak miałby nie sprawdzić? Każę go wywołać. Telefonista po chwili podaje mu słuchawkę.

— Tu „Hans”. Macie coś?

Głos w słuchawce spokojnie odpowiada.

— Nein, Herr Leutnant. Nie pracują. Słuchamy cały czas...

Sommer jeszcze bardziej rozchylił kołnierzyk i zrobił minę wściekła. Nie pozwolił nawet tamtemu dokończyć.

— Nein! Nein! Herr Leutnant! Zawsze tylko nein! A ja słyszałem. Dlaczego ja słyszałem?

Tupał teraz nogami. Stojący obok niego telefonista zrobił krok w tył. Wolał nie być pod jego ręką. Głos w słuchawce odciął się.

— To dlaczego nie podań nam pan kierunku w chwili ich emisji? To przecież obowiązek współdziałania.

— Pod sąd pójdziecie. To sabaotaż! Co wy tam robicie?

— Kury macamy. Dość wymyślał, Sommer! Jest pan odpowiedzialny za całość, a więc proszę zorganizować współdziałanie. Skończyłem.

Leutnant Singer na pewno miał już dość zwierzchnika.

85

Zawsze posłuszny i spokojny, przelykający wraz ze śliną gniew i oburzenie, tym razem nie wytrzymał.

Wszak wina bezspornie leżała po stronie odpowiedzialnego za całość nasłuchu Sommera. Gdyby w porę podał innym wozom kierunek, na którym uchwycił pracę tej przekłetej radiostacji, na pewno by ją dawno mieli. Jeśli każdy nasłuch nakreśliłby na mapie kierunek pracy poszukiwanej radiostacji, to przecięcie tych linii, nanieśionych na jedną mapę, pokazałoby miejsce emitowania wrogiego nadajnika. Sommer pokpił ten elementarny obowiązek i dlatego leutnant Singer nie miał powodu do lykania śliny i tłumaczenia się. Powiedział temu zarzucającemu, co o nim myśli. Jutro powie mu w oczy jeszcze leplej...

Zaden z obydwu kłócących się, ani Sommer, ani Singer, nie wiedział, że tego wieczoru radiostacja Wirskiego przekazała cenne informacje o nowych wyrzutniach „V-1” gorączkowo montowanych w Wierchucinie.

\* \* \*

Syrena zakładowa obwieściła obiad. Gustaw zatrzymał obrabiarkę. Skierował się do umywalni wśród tłumów spieszących robotników. Nagle poczuł, że ktoś delikatnie dotyka jego ramienia. Nie przystając obejrzał się.

— Ach, to ty Klotzek? Czego chcesz?

— Po robocie w „Ems”... Czekaj — szepnął mu do ucha Klotzek.

— Dobrze.

W milczeniu poszli dalej, każdy ze swoimi myślami.

Tym razem Gustaw po pracy nie poszedł wprost do domu. Skierował kroki na Schichaugasse, gdzie mieściła się restauracja „Ems”. — Czego chce ten Klotzek? Prosił bym przyszedł do „Ems”, o czym on chce ze mną mówić? O czym? — myślał gorączkowo.

Klotzek był przed wojną przez jakiś czas w ruchu robotniczym. Tam Gustaw go poznał. Działali razem w związkach. Miał o nim wtedy nawet niezłą opinię. Klotzek odsunął się jednak od ruchu z chwilą, gdy się ożenił. Gustaw był jeszcze na jego ślubie. To było tak dawno

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)



# Budujemy szkoły

W ostatnich dniach nasz Społeczny Fundusz Budowy Szkół powiększył się o kilkanaście tysięcy złotych. Przyczynili się do tego m. in. pracownicy Powszechnej Spółdzielni Spożywców, którzy wykonując zobowiązanie 1-majowe, złożyli na budowę szkół 2.327 zł. Duże sumy wpłynęły też z nadwyżek spółdzielczych. Np. Spółdzielnia Pracy Krawieckiej „Wzorowa” dzielić się swą nadwyżką, przekazała na SFBS 26.600 zł, a Spółdzielnia Inwalidów Produkcji Usługowa „Odnowa” przeznaczyła na ten sam cel 2.716 zł. Od pracowników Banku Spółdzielczego wpłynęło na budowę szkół 1.842 zł. (as)

# Oni ratują ludzkie życie

„Znalazłem się kiedyś w krytycznej sytuacji. Życie uratowało mi wówczas kilka set mililitrów krwi. Po wyzdrowieniu postanowiłem spłacić dług wdzięczności wobec nieznanego krwiodawcy. W ten sposób zostałem honorowym dawcą krwi”. Te słowa wypowiedział na sobotnim spotkaniu honorowych dawców krwi, Józef Kłoskowski, student Akademii Medycznej.

Józefowi Kłoskowskiemu krew uratowała życie. Wie, jakim dobrodziejstwem dla człowieka jest ten życiodajny płyn. Wiedzą o tym również wszyscy spośród prawie 250 mieszkańców naszego miasta, którzy posiadają niewielką, skromną legitymację honorowego dawcy krwi. Ci ludzie — robotnicy, lekarze, studenci, uczniowie, strażacy, spotkali się w ubiegłą sobotę w czytelni MPIK. Spotkali się, by poznać się wzajemnie, porozmawiać. Zarząd Miejskiej PCK — organizator spotkania, przygotował niespodziankę — 10 nagród rzeczowych do rozlosowania.

Do zebranych przemówił dyrektor Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa, dr Henryk Roszkowski. Zobowiązał on rozwój honorowego dawstwa krwi na terenie naszego województwa. Akcję tę rozpoczęto w 1957 r. — oddano wówczas 7 litrów krwi. W 1959 r. ilość ta wzrosła do 156 l, a w 1960 r. — do 355 litrów. W I kwartale br. honorowi dawcy oddali już 133 l.

Zważywszy jednak, że na zaspokojenie potrzeb szpitali Białostockich przeznaczono się rocznie 3,5 tys. litrów krwi, ilość jest ta jeszcze ciągle za mała.

W czasie losowania 10 nagród („Szarotka”, aparat fotograficzny, ekspres do kawy, zegarek itd.) los uśmiechnął się m. in. do Janusza Błonieckiego — studenta AM, Ireny Trochimiak — pielęgniarki Szpitala MSW, Feliksa Kwiatkowskiego — pierwszego honorowego dawcy krwi w Białymstoku — pracownika Miejskiej Komendy Straży Pożarnej i Haliny Olszewskiej — uczennicy Technikum Ogrodniczego w Supraślu. (a)

## Wieczorek w parku KBW

Z inicjatywy Komitetu Rodzicielskiego Szkoły Podstawowej nr 14, którego większość stanowią oficerowie Podlaskiej Jednostki KBW, przy wszechstronnej pomocy kierownika Antoniego Wojtacha, zorganizowano w ubiegłą niedzielę w parku Jednostki KBW wieczorek z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy. Odbyły się występy szkolnego zespołu estradowego, atrakcyjne zabawy i konkursy zrecenzycyjne, biwakowanie w namiotach wojskowych itd. Grała orkiestra wojskowa. Pogoda w zasadzie nie sprzyjała, jednakże dziesiąta szkolna masowo przybyła do parku.

NA ZDJĘCIU: szczególne uznanie zdobył sobie zespół uczniów klasy I wychowawczyni Krystyny Bednarowicz, który wystąpił z recytacją zespołową wiersza „Ojczyzna”.

Tekst i zdjęcie: Stanisław Wiącek



## Niepożądani pośrednicy

W naszym mieście są dwa kioski MMH, sprzedające mięso tzw. mniej wartościowe. Niskie ceny przyciągają wielu klientów. Niestety, spory procent tych klientów to po prostu handlarzy, które kupują mięso w celu odprzedania go innym osobom. Tu kilka słów wyjaśnienia. Jak już wspomnieliśmy na wstępie, mięso jest mniej wartościowe, lekarz weterynaryj udziela na nie tylko 12-godzinnej gwarancji. Nabywacze je powinny tylko te osoby, które o tym wiedzą (za niższą cenę ponoszą pewne ryzyko). A wiedzą o tym wszyscy klienci wspomnianych dwóch kiosków. Natomiast jeśli ktoś nabywa mięso od pośrednika, może nie wiedzieć (pośrednik nie powie, aby uzyskać wyższą cenę) o faktycznej jakości mięsa.

Tymczasem daje się słyszeć, że niektórzy pośrednicy mięso mniej wartościowe odprzedają w prywatnych jadłodajniach. A to już byłoby wielce karygodne, bo mięso to nie może być używane do zbiorowego żywienia. Odpowiednie czynniki powinny się bliżej tą sprawą zainteresować.

Warto jeszcze dodać, że pośrednicy wykubujący mięso na spekulację, uniemożli-

wiają kupno tym osobom, które pragną nabyć mięso na własny użytek. Zresztą spekulanci używają tak kwiecistego języka, że zwykłej kobiecie trudno w kolekcję wytać pięć minut. (sm)

# Chcemy mieć więcej kwiatów

Najpierw było dużo krzyku o lokale. Bo jakże to. Białystok, miasto wojewódzkie i żeby nie miało ani jednej kwaciarni? I słusznie. Władze miejskie przeznaczyły więc dwa ładne, wygodne, z odpowiednim zapleczem lokale przy ul. Sienkiewicza i Lipowej. Postarano się też o pomysły i estetyczne urządzenie wnętrza. Mieszkańcy miasta, a nawet i przyjezdni cieszyli się, że wreszcie i w Białymstoku są kwaciarnie. Radość nie trwała długo. Kwaciarnie coraz częściej świeciły pustkami. Nawet i teraz, w okresie wiosny, kiedy kwiatów w ogrodach jest w bród, zdarzają się dni kiedy w kwaciarniach są tylko ro-

## Medycy zdobyli puchar ministra Zdrowia

W ubiegłą niedzielę zakończyły się mistrzostwa Polskiej Akademii Medycznych, które rozegrane zostały w trzech dyscyplinach sportowych: w lekkoatletyce, siatkówce i koszykówce. W ogólnej punktacji zwyciężyła Akademia Medyczna w Białymstoku — 59 pkt. przed Lublinem — 48 pkt. i Łodzią — 40 pkt.

Sportowa walka medyków toczyła się również o cenną nagrodę — Puchar Ministra Zdrowia. To wysokie trofeum zdobyli białostoczanie.

Ostatnim akordem mistrzostw były zawody lekkoatletyczne rozegrane w Poznaniu. I miejsce wśród mężczyzn zajęli białostoczanie, a wśród kobiet — nasze reprezentantki podzieliły się z I miejscem z koleżankami z Lublina.

A oto ciekawsze wyniki naszych reprezentantów uzyskane w Poznaniu.  
Kobiety: kula — 1. Wyszomirska — 10,86; dysk 1. Wyszomirska — 31,22; wżwyz 3. Kowalczyk — 1,30.  
Mężczyźni: 100 m — 4. Mierzejewski — 11,3; kula 3. Cieniawa — 12,50; dysk 2. Cieniawa — 40,28; 400 m 1. Linda — 52,0; 1500 m 1. Czech — 4,05,0; 2. Linda — 4,26,0; oszczep 1. Siniakowicz — 60,59; wżwyz 3. Gnyś — 170. (Let)

## Pochód „gwiazdzisty”



Jak już informowaliśmy, w ubiegłą niedzielę odbył się wielki, kolorowy pochód młodzieży szkół podstawowych i średnich z terenu Białegostoku. Ten tradycyjny pochód gwiazdzisty zorganizowany został z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy.

Młodzież Szkoły Podstawowej nr 23 im. L. Zamienhosa (na zdjęciu) szła w pochodzie pod hasłami 300-lecia Prasy Polskiej. Młodzież w ciekawy sposób ilustrowała tematykę poszczególnych czasopism. Znaleźli się tu również bohaterowie powieści „Grupa „Wolga” atakuje”, drukowanej obecnie w naszej „Gazecie”. (a)  
Fot. A. Zdrodowski

## Podjęli i realizowali

Ostatnio w Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym dokonano podsumowania realizacji zobowiązań, które były podjęte przez załogę dla uczczenia wyborów i święta 1 Maja. Realizacja zobowiązań przyniosła w sumie 30.514 zł oszczędności. Kierowcy i konduktorzy całą wartość swych zobowiązań — 4.570 zł przekazali na budowę Ośrodka Telewizyjnego w Białymstoku.

W wykonaniu zobowiązań najbardziej wyróżniła się brygada elektryków ob. Mieliszki, która przepracowała dodatkowo 410 godzin, wykonując różne prace radiofoniczne i elektryczne. Ponadto brygady warsztatowe wykonały poważne prace z zakresu napraw wynikowych autobusów, regenerację tarcz do kół, saturator i inne prace pomocnicze. Przy realizacji zobowiązań najbardziej wyróżnił się malarz — Waclaw Białowicz. (SP)

## Szkolą się drużynowi ZHP

Ostatnio w Białymstoku odbywał się kurs dla nauczycieli — przyszłych drużynowych i opiekunów drużyn harcerskich. Ten tygodniowy kurs organizowany przez Komendę Hufca Białystok — Miasto i Inspektorat Oświaty, ukończyło 36 osób. Utworzyły one drużyny „Młody Las”. W czasie zajęć wiele mówiono o łączeniu pracy harcerskiej z zajęciami szkolnymi.

Zgodnie z ostatnim spisem, na terenie naszego miasta mamy 3.725 harcerzy, co stanowi 15,8 proc. ogólnej ilości młodzieży. Organizacja ZHP nie jest więc najliczniejsza. Jedną z przyczyn, która powoduje, że szeregi harcerstwa nie mogą wzrastać — jest brak kadry instruktorskiej. Stąd też dużo uwagi poświęca się szkoleniu nauczycieli, którzy chcą pracować w tym Związku. (a)

## Dzieci lubią zabawki...

1 czerwca obchodzić będziemy Międzynarodowy Dzień Dziecka. Wszystkie dzieci powinny odczuć, że to właśnie ich święto.

W Białymstoku istnieje Państwowy Dom Małych Dzieci, w którym wychowują się dzieci rodziców znajdujących się w trudnych warunkach, a także półsieroty. Dzieciom tym zapewniono dobrą opiekę, mają one też sporo zabawek. Ale chodzi o to, żeby i one odczuły swoje święto, żeby na przykład otrzymały na ten dzień nowe

zabawki. Bo dzieci lubią nowe zabawki, a kierownictwo Domu posiada na ten cel ograniczone fundusze.

Niektóre instytucje białostockie już wcześniej pomyślały o maluchach z Domu Małych Dzieci. Na przykład Koło Gospodyń przy PSS przekazało zabawki i inny sprzęt na sumę około 2 tys. zł. Zabawki ofiarowała też Szkoła Podstawowa nr 15 oraz Przedsiębiorstwo „Ruch”. Kilka dni temu dzieci otrzymały 30 paczek ze słodyczkami od Wytwórni WYROBÓW Precyzyjnych w Czarnej Wsi.

Przed zbliżającym się Dniem Dziecka apelujemy i do innych przedsiębiorstw oraz instytucji o przekazywanie zabawek czy innych upominków dzieciom z Domu Małych Dzieci. Zainteresowanych informujemy, że Państwowy Dom Małych Dzieci mieści się w Białymstoku przy Al. Gen. Świerczewskiego 6.

## W kilku wierszach

Od 13 maja czynna jest w świetlicy Domu Młodego Robotnika BZPB „Fasty” przy ul. Krakowskiej w Białymstoku — wystawa młodych artystów. Wstęp wolny.

16 maja o godz. 18 w Wojewódzkim Domu Kultury inż. mgr Jerzy Lewandowski wygłosi odczyt na temat: „Od wiolna naturalnego do syntetycznego”. Odczyt ilustrowany będzie przezręczkami. Wstęp wolny.

W środę, 17 bm., o godz. 18 w Domu Kultury na Nowym Mieście sekretarz Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Chińskiej — Borys Kirum podzielił się ze słuchaczami wspomnieniami z pobytu w Chinach. Temat prelekcji „Chiny — kraj i ludzie”. Po odczycie wyświetlony będzie kolorowy film produkcji chińskiej. Wstęp wolny. (a)

## Częściej kontrolować rynek

Ostatnio zaczęły się pojawiać na białostockim rynku Siennym artykuły spożywcze nie pierwszej jakości. Chodzi tu szczególnie o artykuły nabiałowe, takie jak mleko, śmietana, sery. Ludzie kupujący narzekają, że zdarzają się wypadki fałszowania śmietany i mleka. Przysłało się, aby częściej pojawiali się na rynku kontrolerzy PIH-u. (as)



WTOREK  
16 maja  
Andrzeja

### Zaczęło się...

Matura... Uczniowie klas XI ze zrozumiałym przyjęciem i oczywiście z... solidną treścią przekraczali wczoraj prógi szkoły. Co to będzie? Zdenerowanie jednak znika z chwilą wejścia do sal egzaminacyjnych. Na stolikach, przy których za chwilę trzeba będzie napisać „dojrzałe” wypracowanie, widnieją ustawione we flakonikach kwiaty. Niby drobiazg, ale z pewnością „ducha” dodaje...

A potem, po wyjściu ze szkoły — gorące dyskusje, pierwsze wrażenia, komentarze... Tak, tak, to chyba największe przeżycie wieku młodzieńczego.

### Przyjemne z pożytecznym

By nie zakłócać spokoju maturzystom, w niektórych szkołach średnich zajęcia z młodszymi klasami zorganizowano poza szkołą. Np. wczoraj oglądaliśmy na ul. Malmeda grupkę uczniów biorących udział w pracach Zarządu Zieleni Miejskiej. Młodzież ochoczo porządkowała zieleńce i klomby. Niektóre klasy uczestniczyły na odmiennie w szkolnych zawodach sportowych, jeszcze inni wyruszyli na atrakcyjne wycieczki...

### Uczymy się chodzić

Niejednak skonsternowany przechodzień wczoraj przez jezdnię musiał zawrócić w pol drogi i po wysłuchaniu uwag m. licjanta przejść jeszcze raz, ale już w specjalnie przeznaczonym do tego miejscu. Od poniedziałku bowiem rozpoczął się tydzień poprawnego chodzenia ulicami miasta. Na razie funkcjonariusze MO cierpliwie zwracają uwagę niezorientowanym, udzielają rad, instruuja. Tak będzie do 21 bm. Od przyszłego tygodnia niezdyscyplinowanych przechodniów „uczycielem” mandat, bo jak wykazała praktyka z lat ubiegłych po skończeniu akcji wielu białostoczian celowo nie przestrzegało przepisów drogowych dla pieszych.

### Gdyby tak wszędzie...

Dyrektor Zarządu Zieleni Miejskiej z zadowoleniem nam donosi, że na terenie Parku Centralnego nie zanotowano ostatnio wypadków niszczenia zieleni.

Widocznie piękno rozwijającej się roślinności jest najlepszym lekarstwem na dość często jeszcze niestety występujące u niektórych białostoczian skłonności do wandalizmu. Gdyby tak jeszcze w innych miejscach, a przede wszystkim w specjalnie „przeładowanych” przez wandalów Zwierzynca...

### Kibice

— Redakcja sportowa?  
— Tak, słucham...  
— Czy to prawda, że Polacy tak słabo dzisiaj jadą?

Potwierdzająca odpowiedź redaktora sportowego powoduje, że miłośnik kolarstwa wydaje tylko kilka słów, które brzmią jak rozpacz i klęska z rezygnacją słuchawki. Stale powtarzające się podobne „tragiczne” rozmowy świadczyły o wielkim rozczarowaniu jakiegoś po wczorajszym etapie Wyścigu Pokoju doznali białostocki kibice kolarstwa. Przed redakcyjnym głosnikiem wytrwali tylko najbardziej cierpliwi... Trudno, raz na wozie, raz pod wozem. (Jap)



Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje kolegium. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe „Prasa” — Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Telefon: red. naczelny 34-14, zast. red. naczelny 36-16, sekretarz red. 29-22, dz. reporter-ski 45-76 (kier. dział.) i 45-97, dz. sport. 36-33, red. nocna 25-35, centrala 37-41 do 49.  
Nie zamawionych rekonisów i zdjęć redakcja nie zwraca.  
Warunki prenumeraty: miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75 zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPiK „Ruch” nr 12-6-1312 PKO Białystok. Na odwrócenie blankietu należy podać okres prenumeraty i tytuł zamawianego pisma.  
Zamówienia ze zleceniem wysyłki za granicę, przyjmuje — Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch” Warszawa, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-8-100024, nr telefonu 84958.  
Prenumeratę zgłoszona do dnja 15-tego danego miesiąca, PKW „Ruch” rozpoczyna realizować z dniem 1-go następnego miesiąca. Adres Biura Reklam i Ogłoszeń Białostockiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa”: Białystok, ul. Wesołowskiego 1.